

Szefner, Ale mi się nie chce

Często wpadam w tarapaty
nic poza tym
ale nie martwcie się
wychodzę cało z każdej sytuacji
ostrej libacji zbędnych narracji nawet nie słyszę
od dawna cenię sobie ciszę
za każdą cenę
mógłbym przysiąc
te chwile są dla mnie bezcenne

Będę stał
choćbym brał
używek więcej
mogę mieć
cały świat,
ale mi się nie chce
szukam was
własnych wad
tylko się po nich przejdę
będę miał swoje plany, swoje miejsce
mogę mieć cały świat,
ale mi się nie chce
będę grał, ciągle robię coraz więcej
mogę mieć cały świat,
ale mi się nie chce
będę miał swoje plany, swoje miejsce
mogę mieć cały świat,
ale mi się nie chce
będę grał, ciągle robię coraz więcej
mogę mieć cały świat,
ale mi się nie chce

Po co nam
Ciągły strach?
Możemy więcej
Po co nam
mądrość lat?
morały, wiersze
Po co nam
bieg pod wiatr?
W pogoni za szczęściem
Po co nam
tyle starć?
znajdźmy swoje miejsce
Po co nam
lekarstwo na
złamane serce?
Łatam sam
bezmiar spraw
chyba zostanę szewcem

Będę stał
choćbym brał
używek więcej
Mógłbym mieć
cały świat,
ale mi się nie chce

Szukam sam
ciebie, was.
Jestem tutaj
sam...

Będę miał swoje plany, swoje miejsce

Mogę mieć cały świat, ale mi się nie chce
Będę grał, ciągle robię coraz więcej
Mogę mieć cały świat, ale mi się nie chce

Będę miał swoje plany swoje miejsce
Mogę mieć cały świat, ale mi się nie chce
Będę grał, ciągle robię coraz więcej
Mogę mieć cały świat, ale mi się nie chce

Będę miał swoje plany, swoje miejsce
Mogę mieć cały świat, ale mi się nie chce
Będę grał, ciągle robię coraz więcej
Mogę mieć cały świat, ale mi się nie chce

Będę miał swoje plany, swoje miejsce
Mogę mieć cały świat, ale mi się nie chce
Będę grał, ciągle robię coraz więcej
Mogę mieć cały świat, ale mi się nie chce...